



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
IX kadencja
Prezes Rady Ministrów
DSP.WPP.140.104.2020.ML

Warszawa, 1 lutego 2021 r.

Pani
Elżbieta Witek
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

przekazuję przyjęte przez **Radę Ministrów** stanowisko wobec komisyjnego projektu ustawy

- o zmianie ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym (druk nr 691).

Jednocześnie informuję, że Rada Ministrów upoważniła Ministra Sprawiedliwości do reprezentowania Rządu w tej sprawie w toku prac parlamentarnych.

Z poważaniem,

Mateusz Morawiecki

/podpisano kwalifikowanym podpisem elektronicznym/

Stanowisko Rządu
wobec komisyjnego projektu ustawy
o zmianie ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym
(druk sejmowy nr 691)

I. Przedmiot projektu ustawy i istota projektowanej zmiany

W projekcie zaproponowano zmianę przepisów art. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym (Dz. U. z 2020 r. poz. 446, zwanej dalej „ustawą”).

Celem projektowanej ustawy jest – jak wskazano w uzasadnieniu – *„taka zmiana dotychczasowych zasad określających wyłączenie stosowania przepisów o obowiązkowym zastępstwie procesowym w postępowaniu grupowym, aby obowiązek zastępstwa powoda przez adwokata lub radcę prawnego nie był stosowany w przypadku gdy powodem, organem powoda niebędącego osobą fizyczną, przedstawicielem ustawowym powoda nieposiadającego zdolności procesowej lub pełnomocnikiem powoda jest sędzia, prokurator, notariusz, profesor lub doktor habilitowany nauk prawnych a także gdy powodem, jego organem lub jego przedstawicielem ustawowym jest adwokat, radca prawny lub radca Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej”*.

Zmiany przewidują, że w postępowaniu grupowym odstępstwo od wymogu zastępstwa powoda przez adwokata lub radcę prawnego zostanie określone analogicznie jak w przypadku odstępstwa od takiego wymogu w postępowaniu cywilnym przed Sądem Najwyższym, określonego w art. 87¹ § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 1575 z późn. zm., zwanej dalej „k.p.c”).

II. Uwagi szczegółowe

Przyjmowanie przez ustawodawcę rozwiązań wykorzystujących instytucję tzw. przymusu adwokackiego (radcowskiego) w postępowaniu sądowym związane jest z reguły z potrzebą zapewnienia profesjonalnego poziomu zastępstwa prawnego. Realizuje się to np. w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, który przede wszystkim sprawuje nadzór judykacyjny nad orzecznictwem sądów powszechnych, a waga

zapadających tam rozstrzygnięć wymaga odpowiedniego stopnia przygotowania występujących przed nim stron.

Jak się wydaje zgoła odmienne racje przemawiają za rozwiązaniem przyjętym w art. 4 ust. 4 ustawy. Głównym motywem przemawiającym za ustanowieniem obowiązku zastępstwa powoda przez adwokata lub radcę prawnego jest nie tyle poziom prawnej złożoności występujących w sprawie zagadnień, co złożoność faktyczna sprawy związana z koniecznością realizacji interesów wielu podmiotów, a tym samym względ na konieczność zagwarantowania sprawności prowadzonego w tym trybie postępowania. Nie bez znaczenia jest też okoliczność, że adwokaci i radcowie prawni w ramach wykonywanego zawodu podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej. Już w aktualnym stanie prawnym może zatem powstawać pytanie, na ile w realizacji tych celów pomocne jest przyjęcie w art. 4 ust. 4 *in fine* rozwiązania, zgodnie z którym obowiązek zastępstwa powoda przez adwokata lub radcę prawnego doznaje wyłączenia, jeżeli sam powód jest adwokatem lub radcą prawnym. Specyfika postępowania grupowego sprawia, że taka osoba występuje nie tylko w obronie własnych, ale i cudzych interesów. Na czynności dokonane poza wykonywaniem zawodu adwokata lub radcy prawnego nie rozciąga się też przysługujące tym osobom obowiązkowe ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej.

Należy bowiem zauważyć, że zgodnie z przepisami art. 4 ust. 1-3 ustawy powództwo w postępowaniu grupowym wytacza reprezentant grupy (ust. 1). Reprezentantem grupy może być osoba będąca członkiem grupy albo powiatowy (miejski) rzecznik konsumentów. Reprezentant grupy prowadzi postępowanie w imieniu własnym, ale na rzecz wszystkich członków grupy.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 28/11, OSNC 2012/1/9 *„reprezentant grupy (...) jest stroną w znaczeniu procesowym. Natomiast członek grupy jest stroną w znaczeniu materialnym. Istotne znaczenie ma fakt, że wszyscy członkowie grupy muszą wyrazić zgodę na reprezentację ich interesów w postępowaniu grupowym przez reprezentanta. Zakres obowiązków reprezentanta grupy został określony ustawowo oraz określa go umowa z członkami grupy. Natomiast relacje pomiędzy członkami grupy a reprezentantem można określić jako zastępstwo pośrednie. Należy zaznaczyć, że reprezentant grupy nie jest jednak pełnomocnikiem procesowym i ma*

pozycję strony w znaczeniu procesowym” (tak: M. Sieradzka, MOP 2014, Nr 7, Legalis/el.).

Przyjęcie zatem projektowanego przepisu, zgodnie z którym wyłączenie obowiązkowego zastępstwa prawnego przez profesjonalnego pełnomocnika rozciągnię się na sytuacje, gdy powodem, jego organem, jego przedstawicielem ustawowym lub pełnomocnikiem będzie także sędzia, prokurator, notariusz albo profesor lub doktor habilitowany nauk prawnych, może prowadzić do dalszego wypaczenia omawianej instytucji. Rozwiązanie przyjęte na gruncie art. 87¹ § 2 k.p.c., gdzie osoby legitymujące się odpowiednim przygotowaniem prawniczym mają zdolność postulacyjną w zakresie prowadzenia przed Sądem Najwyższym, wydaje się być o tyle uzasadnione, że dotyczy własnych spraw tych osób, ewentualnie osób dla nich bliskich. Zgoła odmiennie rzecz się ma w przypadku postępowania grupowego, gdzie taka osoba jest tylko jednym z członków grupy. Prowadzenie postępowań sądowych przez sędziego, prokuratora czy notariusza w charakterze reprezentanta lub pełnomocnika procesowego, częściowo także na rzecz osób trzecich, jest trudne do pogodzenia z zakazami podejmowania dodatkowego zajęcia przez osoby wykonujące te zawody przewidzianymi w przepisach ustaw ustrojowych i korporacyjnych. W odniesieniu do tych osób, jak też pozostałych podmiotów wymienionych w projektowanym art. 4 ust. 5 ustawy, rodzi się także pytanie o odpowiedzialność odszkodowawczą w razie nierzetelnego prowadzenia postępowania na rzecz innych osób. Pośrednio dotyczy to też możliwości skutecznego dochodzenia ewentualnego odszkodowania wobec nieposiadania przez te osoby ubezpieczenia majątkowego od odpowiedzialności cywilnej obejmującego następstwa takiej działalności.

Mając powyższe na względzie, nie wydaje się pożądane poszerzenie dopuszczalnej reprezentacji (zastępstwa prawnego) powoda w postępowaniu grupowym na pozostałe wskazane w projekcie podmioty, w tym w szczególności na sędziego, prokuratora, notariusza czy radcę Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Zgodnie z art. 82 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2020 r. poz. 2072, zwanej dalej „*u.s.p.*”) sędzia powinien w służbie i poza służbą strzec powagi stanowiska sędziego i unikać wszystkiego,

co mogłoby przynieść ujmę godności sędziego lub osłabiać zaufanie do jego bezstronności. W myśl art. 86 § 2 u.s.p. sędziemu nie wolno także podejmować innego – poza dodatkowym zatrudnieniem na stanowisku dydaktycznym, naukowo-dydaktycznym lub naukowym – zajęcia ani sposobu zarabkowania, które przeszkadzałyby w pełnieniu obowiązków sędziego, mogło osłabiać zaufanie do jego bezstronności lub przynieść ujmę godności urzędu sędziego.

Podobne ograniczenia dotyczą prokuratora, radcy Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej i w dużej mierze także notariusza.

Ma to istotne znaczenie z punktu widzenia umowy, o której mowa w art. 5 ustawy, w kontekście wspomnianego tam wynagrodzenia. Wydaje się, że nie powinno być rzeczą sędziego, prokuratora czy radcy Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej odpłatne angażowanie się w sprawę rozpoznawaną w składzie trzech sędziów zawodowych przed sądem okręgowym jako sądem pierwszej instancji. Trudno też przejść do porządku dziennego nad koncepcją dopuszczalności zajmowania się przez te osoby – w projektowanej formule zastępstwa wyrażonego art. 4 ust. 5 ustawy – sprawami majątkowymi innych osób; tym bardziej, że dla części członków grupy, a więc powodów w znaczeniu prawnym, reprezentant grupy czy jej pełnomocnik pozostaje osobą obcą.

Powyższe argumenty skłaniają do przyjęcia stanowiska, że obecnie obowiązujące, niewątpliwie bardziej restrykcyjne niż w przypadku postępowania przed Sądem Najwyższym, rozwiązania związane z obowiązkowym zastępstwem powoda przez adwokata lub radcę prawnego w postępowaniu grupowym mają swoje uzasadnienie nie tylko w poziomie wiedzy prawniczej, jaką reprezentują przedstawiciele zawodów wskazanych w art. 87¹ § 2 k.p.c., lecz również w charakterze tego postępowania. Powyższe przemawia nie tylko za utrzymaniem szczególnego charakteru tego obowiązku, lecz – co więcej – za wyeliminowaniem wyjątku dotyczącego adwokatów i radców prawnych niewystępujących w sprawie w charakterze profesjonalnego pełnomocnika. Raz jeszcze należy bowiem podkreślić, że adwokat lub radca prawny nie występujący w postępowaniu grupowym w charakterze profesjonalnego pełnomocnika, a reprezentujący nie tylko interes własny, ale także innych członków grupy, nie podlega regulacjom wprowadzonym jako gwarancja właściwego zabezpieczenia interesów klienta

w stosunkach z profesjonalnym pełnomocnikiem. Dotyczy to między innymi zasad odpowiedzialności zawodowej przewidzianych w przepisach ustaw korporacyjnych oraz zasad deontologii, związanych ze świadczeniem usług, jak też wspomnianego wcześniej obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody wynikłe z nieprawidłowego wykonywania obowiązków pełnomocnika procesowego w postępowaniu cywilnym.

Rada Ministrów negatywnie opiniuje przedłożony projekt ustawy o zmianie ustawy dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym.